

KRAKÓW 2018

Więcej

zieleni

GIBAŁA. PL

**do 2023 roku**  
**500 milionów złotych**  
**na wykup terenów**  
**zielonych pod parki**  
**i duży „Park Wesola”**  
**w centrum Krakowa**

Władze miasta w ostatnim czasie przeznaczają większe niż wcześniej pieniądze na utrzymanie zieleni i jej rewitalizację. Ale jednocześnie wydają pozwolenia na zabudowę kolejnych zielonych działek, nie chcą wykupywać terenów zielonych z rąk prywatnych, a nawet sprzedają deweloperom zielone działki gminne. Tych terenów zielonych, które zostaną zabudowane, nigdy już nie odzyskamy. Ich ochroną powinniśmy się zająć w pierwszej kolejności, zamiast wydawać miliony na rewitalizację parków – często przepłacając, jak w przypadku parku Krakowskiego. Miała ona kosztować 6 mln zł, a skończyło się na prawie 9 mln zł.

**CO ZROBIMY?**

**500 milionów złotych**

**przez 5 lat na wykup**

**terenów pod parki**



Znaczna część terenów zielonych w Krakowie jest dzisiaj w rękach prywatnych albo w posiadaniu instytucji niezwiązanych z miastem – to np. Las Borkowski czy otoczenie Fortu Bronowice. Jeśli nie wykupią ich władze miasta, działki te trafią w ręce deweloperów i zostaną zabudowane.

Dlatego przeznaczymy 100 mln zł rocznie na wykup takich terenów, żeby je ochronić dla dobra mieszkańców. Nie oznacza to dużych dodatkowych wydatków na zieleni.

W tegorocznym budżecie Krakowa na ten cel przeznaczono 130 mln zł – to kwota wystarczająca, należy tylko inaczej gospodarować tymi pieniędzmi, w pierwszej kolejności przeznaczając je na ochronę tej zieleni, która w Krakowie już istnieje.

**CO ZROBIMY?**

**„Park Wesola”**



Brak zieleni w dużym stopniu doskwiera mieszkańcom Starego Miasta i Grzegórzek. Centrum Krakowa jest też łatwo dostępnym miejscem dla wszystkich Krakowian. Dlatego jedną z pierwszych decyzji będzie wykupienie terenów w Wesolej, w okolicach ul. Kopernika, należących do Szpitala Uniwersyteckiego, który przeprowadza się na Prokocim. W tym miejscu powstanie duży zielony park. Istniejące zabytkowe poszpitalne budynki staną się siedzibą galerii, domów kultury, restauracji i kawiarni.

**CO ZROBIMY?**

**Nie dla sprzedaży**

**zielonych działek**

**gminnych**



Nie może być tak, że władze miasta wystawiają na sprzedaż własne zielone działki – jak np. te przylegające do Lasku Wolskiego czy jeden z ostatnich skrawków zieleni na zabetonowanym Ruczaju, w okolicach ul. Czerwone Maki. W mieście, w którym zieleni jest tak mało, jak w Krakowie, takie tereny powinny być pod szczególną ochroną. Dlatego natychmiast zastopujemy sprzedaż niezabudowanych gruntów gminnych, które zostaną wykorzystane pod parki, skwery czy zieleńce.

## CO ZROBIMY?

### „Zielone dachy”



„Zielone dachy” – po prostu obsadzone zielenią, ale i takie, na których mieszkańcy mogą tworzyć własne rabatki – to sposób na zielenie tam, gdzie zabudowa jest tak gęsta, że nie da się stworzyć nawet małego skweru. Pokryjemy zielenią wszystkie dachy budynków użyteczności publicznej, w przypadku których będzie to technicznie możliwe. Na nich pojawią się też ule – rozwiązanie z sukcesem przetestowane w Krakowie. Wprowadzimy zachęty dla deweloperów, dotyczące tworzenia „zielonych dachów” na nowo powstających osiedlach. Będzie to się również opłacało osobom prywatnym: te, które zdecydują się na pokrycie własnego domu „zielonym dachem” albo panelami fotowoltaicznymi, przez 5 lat będą zwolnione z podatku od nieruchomości.

KRAKÓW 2018

Więcej

zieleni

GIBAŁA. **PL**

Dołącz do mnie  
na [www.gibala.pl](http://www.gibala.pl)!